

e-mentor

DWUMIESIĘCZNIK SZKOŁY GŁÓWNEJ HANDLOWEJ W WARSZAWIE
WSPÓŁWYDAWCA: FUNDACJA PROMOCJI I AKREDYTACJ KIERUNKÓW EKONOMICZNYCH

2014, nr 1 (53)



M. Zając, *Konferencyjny ekspres Poznań – Berlin – Bruksela*, „e-mentor” 2014, nr 1 (53), s. 46–49,
<http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/index/numer/53/id/1076>.

Konferencyjny ekspres Poznań – Berlin – Bruksela

Maria Zajęc

W ostatnich tygodniach 2013 roku miały miejsce trzy ciekawe wydarzenia związane z wykorzystaniem nowoczesnych technologii – 21 listopada w Poznaniu odbyła się dziesiąta już edycja konferencji *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym*, 5 i 6 grudnia w Berlinie miała miejsce dziewiętnasta konferencja *Online Educa*, natomiast w dniach 11 i 12 grudnia w Brukseli zgromadzili się uczestnicy czwartej konferencji *Media and Learning*. Bliskość terminów powoduje, że można się zastanawiać, czy warto wziąć udział we wszystkich tych spotkaniach, czy może wystarczy wybrać jedną z propozycji – wszak tematem przewodnim wszystkich wymienionych konferencji są nowoczesne technologie i nowe media. Jednak doświadczenie uczestnictwa kolejno w każdej z nich pozwala zauważyć, że każda ma swój indywidualny charakter, co sprawia, że zdobyta wiedza i poczynione obserwacje wzajemnie się uzupełniają, dając ciekawy ogląd tego, co dzieje się w świecie edukacji wspomaganej przez najnowsze osiągnięcia w dziedzinie technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Warto na początek przedstawić krótką charakterystykę wspomnianych spotkań. Na swój sposób każde z nich jest znaczące, chociaż każde w innym wymiarze. Konferencja w Poznaniu była już dziesiątą w cyklu – stanowi jedno z nielicznych forów nieprzerwanie od tak wielu lat gromadzących osoby zaangażowane w rozwój e-edukacji w naszym kraju. Gościny konferencji udzielają kolejno uczelnie ekonomiczne, które założyły Fundację Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych. Liczba uczestników waha się pomiędzy 150 a 250, w minionym roku było to 156 osób reprezentujących ponad 70 instytucji, głównie uczelni. Uczestnicy *Online Educa* spotykają się zawsze w Hotelu Intercontinental w Berlinie, który dysponuje infrastrukturą umożliwiającą organizację konferencji dla około dwóch tysięcy osób, w 2013 roku dokładnie dla 2195 osób z 91 krajów. Niestety Polacy stanowią tylko niewielką grupę w tym gronie – w grudniu ubiegłego roku w *Educa* wzięło udział około 20 osób z naszego kraju. Dużą barierą jest wysoka cena konferencji, mimo iż dzięki życzliwości organizatorów już od 10 lat możemy w niej uczestniczyć na specjalnych warunkach. Pojawiły się sygnały, że być może w kolejnym roku organizatorzy wprowadzą, przynajmniej dla niektórych grup, możliwość udziału w konferencji tylko jednego, wybranego dnia, co oczywiście będzie też wiązało się ze zróżnicowaniem opłat, na razie jednak jest to tylko zapowiedź, decyzje zostaną zapewne ogłoszone w terminie bliższym dacie konferencji. Informację o trzecim z wymienionych wydarzeń – konferencji *Media and Learning* w Brukseli – dotarły do naszego kraju stosunkowo niedawno, zresztą w porównaniu z dwoma omawianymi wcześniej jest to zdecydowanie „młodsze” przedsięwzięcie. Konferencja była organizowana po raz czwarty, ale

sądząc po liczbie uczestników (w 2013 roku 267 osób z 27 krajów) ma już także ukształtowane grono odbiorców. Część z tych osób bierze udział w spotkaniach (odbywających się w siedzibie Flamandzkiego Ministerstwa Edukacji) od początku, ale co roku też przybywają nowi uczestnicy, również z krajów, które nie były wcześniej reprezentowane. W minionym roku w tym gronie znalazły się trzy osoby z Polski.

Ci, którzy uczestniczyli kiedykolwiek w konferencji *Educa*, wiedzą, że obradom w sesjach plenarnych i równoległych towarzyszy także bardzo rozbudowana część targowa. Wystawców zdaje się przybywać z każdym rokiem i rzeczywiście robi wrażenie różnorodność prezentowanej oferty. Berlińska konferencja bardzo często traktowana jest jako okazja do poznania aktualnych trendów w obszarze edukacyjnych zastosowań nowoczesnych technologii, przy czym słowo „edukacja” oznacza w tym kontekście przede wszystkim kształcenie na poziomie akademickim oraz treningi i szkolenia biznesowe. Jakie trendy dało się zatem zaobserwować podczas dwóch dni spotkania w berlińskim hotelu Intercontinental? W obszarze oferowanych technologii chyba najbardziej widoczną zmianą jest przeniesienie uwagi z organizacji nauczania w zamkniętych środowiskach e-learningowych na wprowadzanie rozwiązań umożliwiających nauczanie bardziej elastyczne i otwarte. Dlatego prezentowano rozwiązania, które umożliwiają nagrywanie i udostępnianie wykładów, takie jak: Kaltura, Echo 360, Mediasite czy ClickMeeting. Na marginesie warto wspomnieć, że ClickMeeting to rozwiązanie polskie, które całkiem skutecznie konkuruje na rynkach zagranicznych z innymi produktami tego typu. Korzystając z terminologii stosowanej w grach, można powiedzieć, że nagrywanie wykładów, slidecasting i screencasting zyskały obecnie „drugie życie”, zwłaszcza w połączeniu z modelem tzw. klasy odwróconej (*flipped classroom*), który opiera się na założeniu, że student samodzielnie zapoznaje się z informacjami udostępnionymi np. w formie nagranych wykładów, a zajęcia w klasie służą przede wszystkim wyjaśnieniu niezrozumianych treści, rozwiązywaniu problemów oraz realizacji projektów. Tematyka edukacyjnych zastosowań wideo jest obecnie na tyle popularna, że w przypadku konferencji *Educa* dedykowano jej oddzielny panel, zatytułowany *Video Educa*.

Równie dużo uwagi poświęcono tym zagadnieniom podczas konferencji *Media and Learning*. Zgodnie z nazwą spotkania wykorzystanie różnorodnych mediów było najważniejszym jego tematem, przy czym media wyraźnie dominujące stanowiły wideo i film. Ponieważ uczestnikami tej konferencji są głównie nauczyciele oraz osoby odpowiedzialne za kształtowanie polityki oświatowej, ważne miejsce w programie dwudniowych obrad zajmowały zagadnienia *media literacy*, co w przybliżeniu

odpowiada polskiemu terminowi „edukacja medialna”. W przybliżeniu, ponieważ – jak wynikało z wystąpień podczas konferencji w Brukseli – *media literacy* wydaje się mieć szersze znaczenie i obejmuje nie tylko kształtowanie umiejętności uczenia się z wykorzystaniem nagrań wideo i filmów tworzonych specjalnie na potrzeby edukacji (np. nagrania wykładów), ale również w oparciu o komercyjne produkty branży filmowej: filmy dokumentalne i fabularne. Jest to nie tylko skuteczny sposób docierania do młodych ludzi, którzy są bardziej przyzwyczajeni do odbioru treści wizualnych niż tekstowych, ale także możliwość kształtowania przyszłych widzów, rozwijania u nich umiejętności krytycznego myślenia i formułowania własnych opinii. Tego typu kompetencji wyraźnie brakuje – świadczą o tym chociażby problemy, jakie napotykają studenci, którzy stają przed zadaniem wzajemnej oceny prac (*peer learning*) i których opinia często ogranicza się do konstatacji: „to jest fajne”. Truizmem wydaje się w dzisiejszych czasach twierdzenie, że skoro informacja jest szybko i łatwo dostępna, niemal na życzenie, to prawdziwą sztuką jest umiejętność jej oceny i wyboru tego, co naprawdę wartościowe. A jednak rzeczywistość, nie tylko szkolna i akademicka, pokazuje, że poradzenie sobie z tego typu zadaniem przekracza możliwości wielu ludzi i potrzebne są działania edukacyjne ukierunkowane właśnie na rozwój kompetencji oceny i selekcji informacji.

O mniejszej roli przekazu filmowego (w tym także wideo) w polskiej edukacji zdaje się świadczyć fakt, iż podczas konferencji *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym* tematyka ta pojawiła się tylko w jednej propozycji wystąpienia. Zdecydowanie więcej zgłoszono wystąpień dotyczących wprowadzania do procesu kształcenia elementów gier. Również w Berlinie jeden z wiodących tematów konferencji brzmiał *Getting serious about games*. O tym, że wiele osób jest zainteresowanych tą problematyką, niewątpliwie świadczy fakt, że na kolejnych sesjach dotyczących gier na ogół brakowało miejsc dla wszystkich chętnych lub – jeżeli przestrzeń sali na to pozwalała – przynoszono dodatkowe krzesła, a część uczestników siedziała po prostu na podłodze. Jak to często ma miejsce w przypadku obszarów nowych, dopiero eksplorowanych, zróżnicowanie zakresu i poziomu złożoności poruszanych zagadnień zarówno w Poznaniu, jak i w Berlinie, było bardzo duże – od prezentacji założeń grywalizacji, poprzez konkretne rodzaje gier edukacyjnych i gier adaptowanych na potrzeby edukacji, po przykłady aplikacji tworzonych przez studentów tylko przy pomocy HTML 5 i Java Script. Z kolei podczas spotkania w Brukseli temat ten pojawił się właściwie wyłącznie podczas warsztatów organizowanych w przeddzień konferencji. Poświęcono je niemal w całości omówieniu

projektu *Games at School (G@S)*, którego celem było badanie edukacyjnych zastosowań gier, w oparciu o – znaną także w Polsce – grę o nazwie *MonkeyTales*, wspomagającą nauczanie matematyki w młodszych klasach szkoły podstawowej¹.

Tematem, który przyciąga uwagę wszystkich, co uwidoczniło się nie tylko podczas omawianych tutaj konferencji, ale znajduje także swój wyraz w doniesieniach prasowych i materiałach publikowanych w internecie, są *Massive Open Online Courses*, czyli MOOCs. W Poznaniu końcowa sesja plenarna miała formę „stu pytań do eksperta” – na pytania uczestników odpowiadał dr Dominik Batorski z Uniwersytetu Warszawskiego. Dyskusja została utrwalona w formie nagrania wideo, które organizatorzy konferencji udostępniają na stronie internetowej². W Berlinie różne aspekty masowych kursów otwartych omawiano w ramach wielu sesji, jak również w dyskusji panelowej z udziałem znanych ekspertów zajmujących się problematyką nowoczesnych technologii w nauczaniu, w tym Johannes Heinleina, przedstawiciela inicjatywy EdX, oraz Jeffa Bordena³ z firmy Pearson Education. Nagranie wideo z tej bardzo ciekawej dyskusji można znaleźć na stronie internetowej konferencji *Online Educa*⁴. W Brukseli również nie zabrakło wystąpień nawiązujących do MOOCs, chociaż nie poświęcono im oddzielnej sesji.

Tematem budzącym również dużo emocji, zarówno wśród prelegentów, jak i słuchaczy, jest zagadnienie *Learning Analytics* w oparciu o duże ilości danych, czyli tzw. Big Data. I chociaż nadal w dyskusjach wydaje się dominować swoisty zachwyt nad korzyściami, jakie wynikają dla edukacji z analizy bardzo dużych zbiorów danych gromadzonych w trakcie uczenia się w środowisku online, dają się też zauważyć pierwsze ostrzeżenia i głosy niepokoju. Tak bowiem należy rozumieć m.in. wypowiedź Daia Griffithsa, profesora w Instytucie Cybernetyki Edukacyjnej z Wielkiej Brytanii, który podczas wystąpienia w Brukseli zwracał uwagę na ryzyko, jakie wiąże się z przewidywaniem predyspozycji dotyczących uczenia się już u kilkuletnich dzieci, co może przełożyć się na predykcję ich szans w wybranej przez nich szkole kilka lub kilkanaście lat później, a nawet na odmowę przyjęcia do tej szkoły. Podobne obiekcje budzi także analizowanie danych z przebiegu uczenia się w oparciu o materiały otwarte, udostępniane np. przez Khan Academy czy Courserę; jeden z prelegentów na konferencji *Educa* wskazywał, że dane te mogą być przekazywane firmom, które na ich podstawie wybiorą sobie najlepszych absolwentów. Kwestie te z jednej strony nasuwają wątpliwości natury prawnej (przestrzeganie zasad ochrony danych osobowych), z drugiej zaś zdają się przeczyć mocno podkreślanym przez twórców idei kursów otwartych zasadom równych szans.

¹ Monkey Tales, http://www.larian.com/monkeytalesgames_eng.php, [17.02.2014].

² *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym*, <http://e-edukacja.net/?konferencja=10&page=30>, [17.02.2014].

³ Jeff Borden znany jest z wielu prezentacji dotyczących innowacji w edukacji, w tym serii nagrań wideo zatytułowanej *School of Thought*, w której ukazuje, jak nowoczesne technologie mogą zmienić uczenie się, <http://researchnetwork.pearson.com/online-learning/videos>, [17.02.2014].

⁴ *Online Educa*, <http://www.online-educa.com/audio-video-130005>, [17.02.2014].

Uczestnictwo w konferencjach, oprócz tego, że przynosi wiele interesujących doświadczeń związanych z ich warstwą merytoryczną, stanowi też okazję do poznania ciekawych pomysłów organizacyjnych. Pod tym względem najwięcej zmian było w sposobie organizacji konferencji *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym*. W 2013 roku wprowadzono nowe rodzaje sesji: dyskusje w formie okrągłego stołu, krótkie prezentacje wzorowane na formule konkursu *FameLab*⁵, który od 2011 roku ma również swoją polską edycję⁶ oraz, wspomnianą już, sesję dyskusyjną z udziałem zaproszonego eksperta, czyli *Sto pytań do...* Na pozostałych dwóch konferencjach nowości organizacyjnych tym razem nie było, warto jednak wspomnieć o rzadko spotykanej u nas formie *masterclass*, która jest stosowana zarówno na konferencji *Online Educa*, jak i *Media and Learning*. Z założenia spotkania takie adresowane są do osób, które chcą poszerzyć swoją wiedzę (aby osiągnąć poziom mistrzowski, ucząc się od mistrza), ale zdarzają się też spotkania dla zupełnie początkujących – wtedy słowo „mistrz” w nazwie odnosi się do tego, kto dzieli się wiedzą.

Ten ostatni rodzaj sesji stał się również inspiracją do ogólniejszej refleksji – na temat roli, jaką pełnią spotkania takie jak *Rozwój e-edukacji*, *Online Educa* oraz *Media and Learning*. Ich wyraźną cechą wspólną jest poszerzanie wiedzy, a także kompetencji (jak podczas oowych *masterclasses* czy spotykanych na *E-edukacji* sesji seminaryjnych), tylko w niewielkim stopniu służą one prezentowaniu prac badawczych lub ich wyników. W przypadku obu omawianych tutaj konferencji międzynarodowych nie ma publikacji pokonferencyjnej, udostępniany jest natomiast raport zawierający podsumowanie najważniejszych faktów i wydarzeń⁷. Stanowi to istotne ograniczenie dla potencjalnych uczestników z Polski, gdyż w naszym kraju system finansowania udziału w konferencjach bardzo mocno powiązany jest z uzyskiwaniem punktów, które wpływają na ocenę tzw. dorobku naukowego. Dlatego podejmując decyzję o udziale w konferencji, pracownicy dydaktyczni uczelni – bo to oni są najczęściej uczestnikami konferencji, o których tutaj mowa – skrupulatnie sprawdzają nie tylko formę publikacji pokonferencyjnej, ale też nazwy baz naukowych, w których ta publikacja będzie indeksowana. Tym samym wydarzenia takie jak *Online Educa* czy *Media and Learning* znajdują się często poza obszarem ich zainteresowań, bez względu na to, jak ciekawe są tematy omawiane podczas tych spotkań. Nasuwa się więc pytanie, czy organizatorzy nie powinni dążyć do nadania tym wydarzeniom bardziej naukowego charakteru. Jeden z przedstawicieli Stowarzyszenia EDEN, spotkany podczas konferencji w Berlinie, zapytał wprost: *Co mamy zrobić, że zachęcić ludzi z Polski do*

udziału w naszych konferencjach? Publikacja jest, ma numer ISBN, więc co jeszcze jest potrzebne? Uzyskawszy odpowiedź, że liczy się jeszcze indeksowanie we właściwych bazach, zadeklarował, że postara się, by publikacja pokonferencyjna była indeksowana. Podobne pytanie pojawiło się także po konferencji w Brukseli, w której licznie uczestniczą nauczyciele i osoby odpowiedzialne za kształtowanie polityki oświatowej, a mniej jest przedstawicieli szkolnictwa wyższego. Nasza rodzima konferencja *Rozwój e-edukacji* skupia przede wszystkim reprezentantów wyższych uczelni, ale ona jest bezpłatna, zatem bariera finansowania ma zdecydowanie mniejsze znaczenie, zawsze też wydawana jest monografia, za którą można uzyskać punkty liczące się później w tzw. ocenie parametrycznej. Można by zatem przyjąć, że odpowiedź nasuwa się sama i że decyzja przedstawiciela EDEN jest jak najbardziej właściwa. Czy jednak faktycznie jest to jedyna możliwa odpowiedź? Czy spotkanie konferencyjne ma wartość tylko wtedy, gdy służy omawianiu badań naukowych? Jak to się dzieje, że *Online Educa* gromadzi od dziewiętnastu lat tysiące ludzi pomimo wysokich cen uczestnictwa i braku publikacji konferencyjnej?⁸ I że w konferencji *Media and Learning* uczestniczą nie naukowcy, a praktycy? Skąd czerpią finanse na wyjazd? Odpowiedź zapewne jest złożona i niejednoznaczna, ale jedno jest pewne: w wielu krajach Europy i świata inwestowanie w rozwój zawodowy i doskonalenie warsztatu dydaktycznego jest równie ważne jak inwestowanie w działalność naukową. Przeprowadzona niedawno na potrzeby Działu Rozwoju Edukacji SGH analiza funkcjonowania podobnych ośrodków w dwudziestu uczelniach, głównie brytyjskich i amerykańskich, wskazuje jednoznacznie, że większość tych uczelni traktuje strategię rozwoju zawodowego kadry akademickiej jako jeden z istotnych czynników zapewnienia wysokiej jakości kształcenia, a więc konkurencyjności uczelni. Niezależnie od tego, czy strategia opiera się na całościowej koncepcji rozwoju kadry w formie *Continuing Development Plan* (CDP), czy przybiera bardziej zindywidualizowaną postać, jaką jest *Personal Development Plan* (PDP), zawsze obejmuje też spis wydatków przeznaczonych na wspomaganie tegoż rozwoju zawodowego. Udział w konferencjach, warsztatach i seminariach jest zaliczany do jego form, które znakomicie wpisują się w CDP i PDP. Tym samym nauczyciele akademicy i osoby zatrudnione w jednostkach wspomagających proces kształcenia (taką rolę pełnią zwykle centra zdalnego nauczania na polskich uczelniach) nie tylko mają możliwość uczestniczenia w spotkaniach, które służą wymianie wiedzy i doświadczeń, także metodycznych i dydaktycznych, ale wręcz są do tego zobowiązani. O rozbieżnościach w podejściu do oceny działalności

⁵ International FameLab, <http://www.famelab.org>, [17.02.2014].

⁶ FameLab Polska, <http://www.famelab.org.pl/>, [17.02.2014].

⁷ *Online Educa*: <https://www.icwe-secretariat.com/news/oeb/postreport.pdf>, [17.02.2014]; *Media and Learning*: http://media-and-learning.eu/files/pdf/Media-and-Learning-2013_public_report.pdf, [17.02.2014].

⁸ Dla ścisłości należałoby dodać, że konferencji *Online Educa* towarzyszy publikacja drukowana, ale jest to wyłącznie zbiór abstraktów, do nabycia za dodatkową opłatą, szczegóły można znaleźć na stronie: <http://www.online-educa.com/publications>, [17.02.2014].

naukowej i dydaktycznej w naszym kraju mówił prof. Witold Abramowicz na omawianej tutaj konferencji w Poznaniu. Podczas wystąpienia inauguracyjnego konferencję prelegent podkreślał, że rola kompetencji dydaktycznych polskiej kadry akademickiej jest niedoceniana. Można pójść nawet o krok dalej i postawić tezę, że w polskim systemie szkolnictwa wyższego występuje swego rodzaju konflikt pomiędzy rozwojem kompetencji dydaktycznych i naukowych. A przecież nie da się zapewnić wysokiej jakości kształcenia bez inwestowania w rozwój nowoczesnych metod dydaktycznych i podnoszenie kwalifikacji dydaktycznych tych, którzy za to kształcenie odpowiadają. Tematyka wykorzystania nowoczesnych technologii w kształceniu, której były poświęcone wszystkie trzy omawiane konferencje, szczególnie wyraźnie uwidacznia tę potrzebę. Może zatem dałoby się również u nas, wzorem innych krajów, wprowadzić praktykę realizacji PDP lub CDP, przeznaczając na ten cel odpowiednią pulę środków z budżetu MNiSW, po to by faktycznie i praktycznie wspierać proces podnoszenia kwalifikacji kadry dydaktycznej polskich uczelni? Udział w spotkaniach praktyków, a do tego rodzaju spotkań można zaliczyć wszystkie wymienione w niniejszym opracowaniu

konferencje, wiązałyby się z uzyskaniem certyfikatu o wartości punktowej zależnej od tego, czy dana osoba uczestniczyła w wydarzeniu w charakterze prelegenta, czy tylko słuchacza. A zebrane punkty stanowiłyby potwierdzenie stopnia realizacji PDP lub CDP w danym roku. Wydaje się, że wielostronne korzyści wynikające z takiego podejścia są dobrze widoczne, ale warunkiem stanowi zmiana nastawienia do roli dydaktyki w praktyce akademickiej. Pozostaje mieć nadzieję, że kiedyś ta zmiana nastąpi.

Dla tych, których lektura niniejszego opracowania zachęciła do udziału w opisywanych wydarzeniach, jeszcze kilka dat. Kolejna konferencja z cyklu *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym* odbędzie się 13 listopada 2014 r. na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach (termin zgłaszania wystąpień zostanie podany wkrótce). Tydzień później (20 i 21 listopada) warto wybrać się do Brukseli na piątą konferencję *Media and Learning* (zgłoszenia propozycji referatów i innych form aktywnego uczestnictwa przyjmowane są do 31 maja bieżącego roku). Natomiast jubileuszowa, dwudziesta edycja *Online Educa* w Berlinie odbędzie się w dniach 3–5 grudnia 2014 roku (zgłoszenia przyjmowane są do 2 czerwca).

Poznań – Berlin – Brussels: conferences

The purpose of the paper is to present three important events, which took place during the last few weeks of the year 2013. Two of them were international conferences organized in Berlin (Online Educa) and in Brussels (Media and Learning), while the third one was the Polish conference (The Development of E-learning in Economic Higher Education), organized every year by the Foundation for the Promotion and Accreditation of Economic Education. At the beginning of the paper the author gives the brief overview of those three events and then undertakes the attempt to indicate some similarities and differences among them. The analysis of the conference programs and several sessions attended by the author has helped to identify a couple of important topics and to create quite a complete picture of what was hot last year and what is likely to be crucial in the current year as well. The author takes into consideration also the obstacles that prevent Polish university staff from participating in international conferences. While in many countries it is a way of fulfilling the requirements of professional development plan in Poland such events are expected to be scientific meetings followed by the scientific publications. The author finishes with a suggestion that a significant change in attitude towards the role of conferences in Poland with greater emphasis on their role in improving the didactic competences of academic staff is necessary.

The screenshot shows the website 'Entuzjaści Edukacji' (IBE). The header includes the IBE logo and the text 'BADANIE JAKOŚCI I EFEKTYWNOŚCI EDUKACJI ORAZ INSTYTUCJONALIZACJA ZAPLECZA BADAWCZEGO'. The main navigation menu includes 'IBE', 'O PROJEKcie', 'LIDERZY', 'ZESPOŁY BADAWCZE', 'WSPÓŁPRACA', and 'KONTAKT'. The main content area features a large blue banner for a regional conference titled 'Wsparcie procesu diagnozowania i opiniowania problemu gotowości szkolnej dzieci' (Support for the process of diagnosing and evaluating the problem of school readiness of children). Below the banner is an offer for directors and staff: 'Oferta dla dyrektorów i pracowników poradni psychologiczno – pedagogicznych'. The right sidebar contains a section 'Raport o stanie edukacji 2012' with a sub-section 'Liczą się efekty' and a list of reports. The bottom section is titled 'Najczęściej czytane' (Most read).

POLECAMY

Educentuzjaści

Instytut Badań Edukacyjnych prowadzi projekt systemowy *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego* (Entuzjaści Edukacji), którego celem jest wzmocnienie systemu edukacji w zakresie badań edukacyjnych oraz zwiększenie wykorzystywania wyników badań naukowych w polityce i praktyce edukacyjnej oraz w zarządzaniu oświatą. Rezultatem ma być poprawienie, począwszy od 2015 r., stanu wiedzy na temat systemu edukacji i zwiększenie dostępu do informacji o badaniach, stworzenie narzędzi pomiaru osiągnięć edukacyjnych oraz narzędzi do prowadzenia badań edukacyjnych, a także wzmocnienie zaplecza instytucjonalnego dla badań. Więcej informacji można znaleźć na stronie: <http://eduentuzjasci.pl>.